

Sygn. akt III KO 19/19

POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **T. M. P.**

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. i innych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 21 marca 2019 r.

wniosku Sądu Okręgowego w B. zawartego w postanowieniu

z dnia 5 lutego 2019 r., sygn. akt III K [...],

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 *a contrario* k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 lutego 2019 r., sygn. akt III K [...], Sąd Okręgowy w B. w oparciu o przepis art. 37 k.p.k. wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu sprawy T. M. P. oskarżonego o popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 12 k.k. Uzasadniając inicjatywę sąd wnioskujący o przekazanie wskazał, że jedną z osób pokrzywdzonych w tej sprawie jest M. K., będący sędzią Sądu Okręgowego w B.. Pełni on także funkcję przewodniczącego III Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w B., do którego wpłynął przedmiotowy akt oskarżenia, a jednocześnie jest osobą inicjującą postępowanie karne w tej sprawie składając jako pierwszy zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Powyższe uwarunkowania, w szczególności osobista znajomość tego pokrzywdzonego ze wszystkimi sędziami Sądu Okręgowego w B. oraz sędziami Sądu Rejonowego w B. (pełnił w przeszłości funkcję Prezesa tego

Sądu) może – zdaniem Sądu – w odbiorze oskarżonego oraz w opinii publicznej budzić wątpliwość co bezstronnemu rozpoznaniu niniejszej sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek na uwzględnienie nie zasługuje.

Nie powielając wielokrotnie wyrażanego w orzeczeniach Sądu Najwyższego poglądu o wyjątkowym charakterze regulacji art. 37 k.p.k. stwierdzić należy, że motywacja jaką zaprezentował Sąd Okręgowy w B. nie przekonuje aby rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy miejscowo stanowiło zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości, będącego jedyną przesłanką pozwalającą na zastosowanie instytucji tzw. właściwości z delegacji.

Nie negując faktów związanych z pełnioną obecnie i w przeszłości przez M. K. funkcją oraz okoliczności zgłoszenia zawiadomienia o popełnieniu na jego szkodę przestępstwa, nie można abstrahować od innych uwarunkowań sprawy zawisłej przed sądem inicjującym postępowanie w oparciu o art. 37 k.p.k.

Jak wynika z treści zarzutu zawartego w akcie oskarżenia sędziego M. K. jest jednym z 253 pokrzywdzonych zarzucanym T. P. czynem. Co więcej, oskarżony ten pomimo składania rozbieżnych wyjaśnień ostatecznie w toku przesłuchania w dniu 14 grudnia 2018 r. wystąpił z wnioskiem o skazanie go bez przeprowadzenia rozprawy, a prokurator wniosek ten, również co do wymiaru kary pozbawienia wolności oraz grzywny, a także środków kompensacyjnych zaakceptował o czyn świadczy dołączony do aktu oskarżenia wniosek w trybie art. 335 § 2 k.p.k.

Niezależnie więc od dalszego przebiegu postępowania, na obecnym jego etapie zachodzi konieczność rozpoznania tego wniosku na posiedzeniu, co poddaje w wątpliwość zawarte w wystąpieniu Sądu Okręgowego twierdzenie o możliwości zrodzenia się u oskarżonego podejrzenia o stronniczość tego Sądu skoro o wymierzenie określonych kar i innych środków sam wnioskuję. Trudno też w powyższych uwarunkowaniach uznać, że podobne odczucia – co do braku obiektywizmu sądu – mogą się pojawić w odbiorze społecznym. Jest to założenie czysto hipotetyczne, a przecież zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości uzasadniające przekazanie sprawy musi mieć charakter realny.

Co więcej, na chwilę obecną – wobec konieczności wdrożenia procedury związanej z wnioskiem prokuratora – M. K. nie ma jeszcze statusu strony

(jest, podobnie jak 252 inne osoby, wyłącznie pokrzywdzonym), którego zawiadamiając o posiedzeniu należy pouczyć m.in. o wcześniejszym złożeniu oświadczenia, o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k. (art. 343 § 5 zd. 2 k.p.k.). Przekonania o braku zagrożenia dla postrzeganej obiektywnie bezstronności sądu, nie może zmienić także możliwa w przyszłości (w zależności od wyniku mających być przeprowadzonymi czynności procesowych) konieczność przesłuchania sędziego, będącego pokrzywdzonym, w charakterze świadka. Ocena wiarygodności zeznań świadka jest bowiem oczywistym i naturalnym obowiązkiem sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, a sam fakt, że świadek jest bezpośrednim przełożonym sędziego przewodniczącego składowi orzekającemu, nie stanowi podstawy do przełamania zasady właściwości miejscowej sądu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2004 r., V KO 16/04, R-OSN KW 2004, poz. 686, CD).

Wszystko to nie pozostawia wątpliwości, że Sąd Okręgowy w B. zarówno w sensie subiektywnym, o czym jest – jak wynika z jego wyводу – sam przekonany, jak i obiektywnym, gwarantuje obiektywne i bezstronne rozpoznania niniejszej sprawy bez obawy zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości.

Z tych względów postanowiono jak na wstępie.